

RODO to nie tylko kary

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: czwartek, 07, czerwiec 2018 08:13

Artur Duda

Odśłony: 1168

Wielomilionowe kary to jeden z mitów RODO. Jak to z nimi jest? Czy fryzjerzy, kosmetyczki i właściciele małych warsztatów samochodowych powinni się bać?

RODO jasno mówi o tym, że przetwarzanie danych jest możliwe za zgodą tego, kogo dotyczy (lub np. na podstawie odpowiedniej umowy albo jednej z czterech innych przesłanek). Za naruszenie prawa do ochrony danych przewiduje kary - do 20 milionów euro lub 4 proc. całego obrotu firmy.

Mityczne kary

- *Kary finansowe to jeden z mitów unijnej reformy. Uspokajamy. Nie ma mowy o 20 milionach kary dla fryzjerki czy mechanika* - mówi Agnieszka Kułakowska z Departamentu Zarządzania Danymi Ministerstwa Cyfryzacji w kolejnym odcinku naszej serii. - *Kara finansowa zależy od wagi wykroczenia, od wielkości przedsiębiorcy* - dodaje.

Kto będzie nakładał ewentualne kary? Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (UODO).

Kary to jednak ostateczność. Poza karami RODO wprowadza ostrzeżenia, upomnienia, możliwość wydania decyzji bez kary oraz dużo okoliczności, które organ musi wziąć pod uwagę ustalając wysokość kary.

RODO nakłada też obowiązek powiadomienia o wycieku danych. Firmy mają 72 godziny na poinformowanie prezesa UODO o wycieku danych, zniszczeniu bądź nieautoryzowanym naruszeniu danych osobowych.

Nie daj się oszukać

Na wejściu w życie RODO chce skorzystać wielu oszustów próbujących wyłudzić pieniądze od nieświadomych przedsiębiorców.

Proponują drogie audyty, straszą skargami. Nie daj się nabrać i oszukać. Zachowaj najwyższą ostrożność w reagowaniu na wszelkie otrzymywane wiadomości związane z dostosowaniem Twojej firmy do RODO - więcej informacji.

W najbliższy wtorek premiera kolejnego odcinka naszej serii "Oto RODO", a w nim o tym jak się ma RODO do gości hotelowych. Już dziś zachęcamy do obejrzenia.

Źródło: www.gov.pl/cyfryzacja